

POLEMIKI

Panu Profesorowi Antoniemu Gąsiorowskiemu w odpowiedzi

Po zapoznaniu się z przygotowaną przez Pana Profesora Antoniego Gąsiorowskiego recenzją edycji *Lustracji ceł i myt małopolskich 1565 r.* (Roczniki Historyczne 86, 2020, s. 277-280), firmowanej przez Panią Profesor Bożenną Wyrozumską, poczuwam się – wywołany do tablicy jako osoba zaangażowana w jej powstanie i wymieniona na stronie tytułowej – do podania kilku słów wyjaśnienia oraz sprostowania niektórych wyrażonych w niej uwag.

Na wstępie odniosę się do rzekomo „ubogaconego” imienia Wydawczyni. Otóż imieniem w tym właśnie wariantcie, wedle zapisu w *liber baptisatorum*, Bożenna Wyrozumska posługiwała się do drugiej połowy lat 60. ubiegłego stulecia (*vide* debiutancki artykuł w *Małopolskich Studiach Historycznych* z 1959 r. czy edycja w *Biuletynie Kwartalnym Radomskiego Towarzystwa Naukowego* z 1966 r.). Zmiana dokumentu tożsamości wymogła zaś w pewnym momencie zamianę „Bożenny” na „Bożenę”, która utrwaliła się w latach pełnej zawodowej aktywności Pani Profesor. Przed kilkoma laty Profesor Wyrozumska postanowiła jednak powrócić do lekcji pierwotnej. Tak też zresztą podpisywane są ostatnie sygnowane przez nią publikacje (*vide* wstęp do wyboru studiów Zofii Budkowej z 2015 r. czy właśnie przywoływany przez Recenzenta artykuł w *Roczniku Biblioteki Naukowej Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk* z 2017 r.).

Założył Recenzent (najpewniej na podstawie wychwyconych błędów), że odczyt publikowanej *Lustracji* nigdy nie został skolajconowany oraz że „współwydawcy, uhonorowani umieszczeniem ich na stronie tytułowej książki otrzymali stary, nieskolajconowany odpis *Lustracji* i mieli go przygotować do edycji” (s. 280). Otóż prace nad tym wydawnictwem Pani Bożenna Wyrozumska podjęła jeszcze w 2016 r. Wówczas na jej prośbę zamówiłem w krakowskim Archiwum Narodowym fotografię odnośnego rękopisu (AS 19). Wtedy też przygotowałem opis kodykologiczny jednostki, który Wydawczyni, wyraźnie to zaznaczając (s. VII), włączyła do wstępu. W tym fragmencie znalazły się również informacje o osobach lustratorów (s. XIII, przyp. 34), które wedle Recenzenta są „zupełnie nieobecne”. Starszy odczyt, przepisany do pliku tekstowego i sprawdzony przez Autorkę z rękopisem (przy udziale męża, Profesora Jerzego Wyrozumskiego), stanowił wraz z przygotowanym wstępem podstawę do prezentacji wydawnictwa na posiedzeniu Wydziału II Polskiej Akademii Umiejętności 18 września 2017 r., której w zastępstwie żony (ze względów zdrowotnych nieopuszczającej domu już od kilku lat) dokonał Pan Profesor Jerzy Wyrozumski – por. <<http://pau.krakow.pl/index.php/pl/wydarzenia/w-biezacym-miesiacu/archiwum-roczne/2017>>. Edycja ta, przyjęta do publikacji w wydawnictwie Akademii, została następnie przekazana recenzentom. Miało to miejsce niedługo przed gwałtownym pogorszeniem się stanu zdrowia zarówno Wydawczyni *Lustracji*, jak i jej męża. Już po śmierci Profesora zostałem poproszony o dopilnowanie procesu publikacji na jego ostatnim etapie. Jako że edycja nie została zaopatrzona w indeks, wydawnictwo Akademii zwróciło się z prośbą do Pracowni Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski w Średniowieczu

Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk (rezydującej w tym samym gmachu przy ul. Sławkowskiej 17). W ten sposób do jego sporządzenia wytypowana została Pani Patrycja Wiencierz, najmłodsza wówczas stażem w zespole Pracowni. Nie ma oczywiście usprawiedliwienia dla pozostawionych w indeksie błędów. Czy można było ich uniknąć? Odpowiedź na to pytanie wydaje się oczywista. Wyszedłem jednak z założenia, najwidoczniej błędnego („podejrzliwość jest to wada wrodzona historykom”, jak pisała przywoływana przez Recenzenta Zofia Budkowa, *Kwartalnik Historyczny* 53, 1939, s. 88), że ponowne weryfikowanie gotowego do druku tekstu źródła, opracowanego przez uznaną Wydawczynię, byłoby w pewnym sensie podważaniem jej kompetencji, podobnie jak kontrolowanie hasło po hasło indeksu przygotowywanego co prawda przez osobę dopiero co stawiającą pierwsze kroki w zawodzie, ale związaną z jednostką posiadającą bezspornie najlepsze w Polsce zaplecze do tego typu prac.

Jak mówi stare porzekadło, nad rozlanym mlekiem płakać nie warto. Indeks geograficzno-osobowy towarzyszący edycji *Lustracji*, opracowany przez Panią Wiencierz, liczy ponad 800 haseł. Wiedząc o wszystkich jego mankamentach (w tym wskazanych przez Recenzenta), nie dyskredytowałbym jednak całości pracy włożonej w jego wykonanie. Mam nadzieję, że przy drugim, poprawionym wydaniu tego jakże pożytecznego źródła (wydanie pierwsze ogłoszone w aptekarskim nakładzie nie jest już dostępne w dystrybucji) uda mi się wyeliminować obecne w nim błędy — w liczbie, jak sądzę, nie większej niż kilkanaście — tak, by spełniało ono wszystkie wymagane przez sztukę edytorską standardy. W ten sposób zachowana zostanie zarówno powaga Akademii jako wydawcy, jak i autorytet Profesor Wyrozumskiej jako edytora.

Marcin Starzyński (Uniwersytet Jagielloński, Kraków)
<https://orcid.org/orcid:0000-0003-0946-2175>